

Sygn. akt II Ca 106/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wiesława Buczek - Markowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 czerwca 2014 roku w Szczecinie

sprawy z powództwa **W. K.**

przeciwko **P. R.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 22 października 2013 r., sygn. akt III C 679/13

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 października 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie o sygn. akt III C 679/13 upr., oddalił powództwo W. K. przeciwko P. R. o zapłatę.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 7.953 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 20 lipca 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. art. 637 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, iż usterka stwierdzona w pojeździe powoda nie stanowiła wady istotnej, podczas, gdy miała ona taki charakter i w konsekwencji wobec nie wykonania przez pozwanego naprawy w czasie odpowiednim powód mógł odstąpić od umowy wiążącej go z pozwanym.

2. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów, tj. brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, oparcie oceny na pobieżnej analizie materiału dowodowego, brak odniesienia się do

wszystkich przeprowadzonych dowodów i każdego z osobna i w konsekwencji brak wskazania, które z faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zaistniały bądź nie zaistniały, w szczególności poprzez przyjęcie, iż:

- powód nie wykazał, że stwierdzona w jego pojeździe usterka, którego naprawy podjął się pozwany miała związek z dziełem podczas, gdy naprawa powierzona pozwanemu obejmowała kompleksową naprawę silnika (co Sąd uznał za bezsporne) „po zatarciu”, a więc wszystkich jego układów i w konsekwencji po jej prawidłowym wykonaniu powód winien otrzymać pojazd w pełni sprawny. Z dokumentacji dołączonej do pozwu jasno wynika, iż pozwany zaakceptował, iż ponowna naprawa ma zostać wykonana w ramach naprawy gwarancyjnej;

- powód nie wykazał, iż stwierdzona w pojeździe usterka miała charakter istotny, podczas, gdy z dokumentacji przedłożonej przez powoda, a w szczególności protokołu zwrotu samochodu z dnia 25 maja 2011 r. podpisanego przez pozwanego wynika, iż mimo podjęcia się wykonania usługi gwarancyjnej przez pozwanego nie została ona wykonana zaś pojazd należący do powoda został odholowany przez powoda z powodu niemożliwości użytkowania.

3. art. 232 k.p.c., uwzględnienie zarzutów pozwanego w sytuacji, gdy nie udowodnił on w żaden sposób swoich twierdzeń.

4. art. 328 § 2 k.p.c., poprzez przyjęcie błędnej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

5. art. 278 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż zachodziła potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego celem zasięgnięcia wiadomości specjalnych.

Uzasadnienie apelacji zawierało rozwinięcie tak postawionych zarzutów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się niezasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżone orzeczenie Sądu I instancji odpowiada prawu, zatem jako takie winno się ostać. W szczególności uznać należało je za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Odwoławczy w pełni podziela poczynione przez Sąd Instancji ustalenia faktyczne, a w konsekwencji przyjmuje za własne, uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia. Zarzuty apelacji sprowadzające się w zasadzie do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.) nie podważyły słuszności zaskarżonego wyroku, stanowiąc jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji, zmierzającą o przedstawienia korzystnych dla apelującego ustaleń faktycznych.

Stosownie do dyspozycji art. 637 § 2 k.c., zamawiający może odstąpić od umowy, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad dzieła w terminie wyznaczonym przez zamawiającego, a wady są istotne. Jednocześnie na gruncie art. 395 § 2 k.c., w przypadku wykonania prawa odstąpienia umowa uważana jest za niezawartą. To, co strony już świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Za świadczone usługi oraz za korzystanie z rzeczy należy się drugiej stronie odpowiednie wynagrodzenie.

Jak wynika z akt sprawy, bezspornie strony zawarły umowę o dzieło, w ramach której powód zlecił pozwanemu wykonanie kapitalnego remontu silnika w należącym do niego samochodzie. Apelujący podnosił, iż po wyjechaniu z warsztatu samochodowego pozwanego i przejechaniu 10 km pojawił się komunikat o niskim poziomie płynu w układzie chłodzenia, zaś pozwany - mimo przyjęcia samochodu do naprawy w ramach gwarancji - nie wykonał wymaganej naprawy, co uzasadnia istnienie dochodzonego roszczenia po stronie powoda.

W ocenie Sądu Odwoławczego, podzielić należy zapatrywania Sądu Rejonowego, iż w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, strona skarżąca nie wykazała istnienia swojego roszczenia, tak co do zasady, jak również co do jego wysokości.

Sąd II instancji zauważył, iż pozwany w piśmie z dnia 5 czerwca 2012 r. stanowiącym sprzeciw od nakazu zapłaty wdał się w spór co do istoty sprawy. Pozwany podniósł, iż „pękl gumowy wąż w układzie chłodzenia w 9-cio letnim samochodzie poza zakresem mojej naprawy”. Nadto wskazał, że w jego ocenie „nakaz jest bezzasadny, usługa została wykonana poprawnie, nie należy się powodowi żadne odszkodowanie” (k. 13). Z powyższych twierdzeń pozwanego wynika w sposób jednoznaczny, iż w całości, tj. co do zasady i co do wysokości, negował on istnienie po stronie powodowej dochodzonego roszczenia. Pozwany powoływał się w szczególności na okoliczność, iż element, który uległ uszkodzeniu, nie był objęty zakresem dokonywanej przez niego w ramach umowy o dzieło naprawy silnika.

Z uwagi na powyższe stwierdzić należało, że to na stronie powodowej, ciążył obowiązek wykazania istnienia przedmiotowego roszczenia, tj. iż usterka, która wystąpiła w samochodzie powoda miała związek z pracami wykonywanymi przez pozwanego w ramach kompleksowej naprawy silnika, nadto, że należna jest w związku z tym powodowi kwota 7.953 zł. Stosownie bowiem do treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia danego faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W niniejszej sprawie niewątpliwe to powód z określonych faktów (wadliwego wykonania naprawy samochodu) wywodził określone skutki prawne (możliwość dochodzenia zwrotu uiszczonej kwoty tytułem naprawy samochodu). Podkreślenia wymaga, iż wyżej wskazanego rozkładu ciężaru dowodu między stronami nie zmienia w jakikolwiek sposób okoliczność, iż pozwany zaprzeczył twierdzeniom powoda. Nie spowodowało to w żadnym razie przerzucenia ciężaru dowodzenia na pozwanego, albowiem na gruncie polskiej procedury cywilnej, ciężar dowodu spoczywa na tym, kto twierdzi, a nie na tym, kto zaprzecza.

Sąd Odwoławczy, co prawda dostrzega trudności dowodowe, jakie mógł napotkać powód celem wykazania istnienia swego roszczenia, chociażby z uwagi na fakt, iż przedmiotowy pojazd został do dnia wszczęcia postępowania sądowego naprawiony. Jednakże - jak słusznie zauważył Sąd I instancji - dowodem mogącym zweryfikować twierdzenia powoda dotyczące tego, iż kompleksowa naprawa silnika obejmuje również element, który uległ uszkodzeniu w jego pojeździe, była opinia biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej. Na gruncie art. 278 § 1 k.p.c. sąd przeprowadza dowód z opinii biegłego sądowego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych, przy czym czyni to na wniosek strony.

W ocenie Sądu II instancji nie ulega wątpliwości, iż podnoszona przez powoda okoliczność miała charakter wiadomości specjalnych, których to Sąd orzekający nie posiada, w związku z tym koniecznym było w niniejszej sprawie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Biegły sądowy posiadający wymagane wiadomości specjalne, mógłby fachowo i bezstronnie stwierdzić - w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy - czy twierdzenia powoda znajdują swoje uzasadnienie w świetle wiedzy posiadanej przez specjalistę w zakresie mechaniki samochodowej. Mógłby przy tym, nawet bez dokonywania oględzin pojazdu wskazać, ogólne zasady dotyczące zakresu naprawy silnika. Należy podkreślić, iż wnioski biegłego sądowego zawarte w opinii, pozwoliłyby przynajmniej częściowo ustalić, czy w ramach kompleksowej naprawy silnika w samochodzie, mieści się również kwestia naprawy węża w układzie chłodzenia, nadto czy wada ta ma charakter istotny. Jedynie bowiem istotna wada dzieła może uzasadniać odstąpienie do umowy i żądanie zwrotu dotychczas uiszczonego świadczenia.

Tymczasem apelujący wyżej wskazanego dowodu w toku niniejszego postępowania nie przedstawił. Co prawda, w pozwie powód wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej na okoliczność sposobu dokonania naprawy pojazdu, niemniej jednak, na rozprawie w dniu 10 października 2013 r. ten wniosek dowodowy cofnął (k. 77). W związku z powyższym uznać należało, iż powód nie przedłożył, celem wykazania istnienia po jego stronie dochodzonego roszczenia, wiarygodnego dowodu, albowiem takim dowodem mogła być jedynie opinia biegłego sądowego posiadającego wymagane wiadomości specjalne.

Sąd Odwoławczy podkreśla, iż niewystarczającym dowodem w tym zakresie, były w szczególności zeznania świadków M. K. (żona powoda), R. Ł. (mechanik samochodowy, który ostatecznie naprawił samochód powoda), jak również samego powoda. Zeznania świadków, jak słusznie zauważył Sąd I instancji, nie mogą zastąpić opinii biegłego sądowego, albowiem jedynie w ramach opinii biegłego możliwe jest czynienie ustaleń w zakresie wiadomości specjalnych. W pełni podzielić należało również zapatrywania Sądu I instancji, iż przedłożona przez powoda opinia techniczna nr (...) (k. 45-50) stanowi jedynie dokument prywatny, zatem stosownie do treści art. 245 k.p.c. jest

dowodem wyłącznie tego, że osoba która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Nie mogła zatem ta opinia stanowić dowodu, w oparciu o który sąd mógłby dokonać istotnych dla niniejszego postępowania ustaleń.

Nie ulega w ocenie Sądu Okręgowego wątpliwości, iż powód nie wykazał istnienia dochodzonego roszczenia również, co do jego wysokości. Powód wywiedzionym pozwem dochodził kwoty 7.953 zł, co stanowi równowartość wynagrodzenia, jakie zapłacił on pozwanemu za naprawę silnika spornego samochodu. W żaden sposób jednakże powód nie wykazał, iżby należny mu był zwrot tejże kwoty w pełnej wysokości, tj. że usterka, jaka wystąpiła w samochodzie apelującego uzasadnia zasądzenie na jego rzecz tak wysokiej kwoty. Nie zostało w toku przedmiotowego postępowania sądowego w żaden sposób wykazane przez powoda, w jakim zakresie nie zostało przez pozwanego wykonane dzieło, co zaś umożliwiłoby ustalenie, w jakim zakresie jest należny powodowi zwrot pieniędzy za niewykonaną naprawę samochodu.

Mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda, o czym orzeczono jak w sentencji.